

# KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcina 70

Nr. 106

Poznań, wtorek dnia 5 marca 1935

Rok 30

## Rewolucja w Grecji

Gen. Plastiras w drodze do Grecji — Dalsza walka z flotą — Prośba o pomoc Jugosławii?

Cannes. (PAT.) Gen. Plastiras wyjechał w ciągu ub. nocy do Włoch. Skąd będzie usiłował przedostać się do Grecji.

Berlin. (PAT.) N. B. I. donosi, że cała Kreta, część Tracji i pld.-wschodnia część Macedonii, jak Cavalla i Drama, znajdują się w rękach powstańców.

Paryż. (PAT.) Według informacji, jakie nadeszły wczoraj z Aten, samoloty rządowe w dalszym ciągu bombardują zbuntowane okręty. Lotnicy posługują się nie tylko bombami, ale również ostrzeliwują jednostki morskie z karabinów maszynowych.

Białogrod. (PAT.) W tutejszych kołach politycznych rozszalała się pogłoska, że rząd grecki zwrócił się do rządu jugosłowiańskiego z prośbą o pomoc wojskową w walkach ze zbuntowanymi oddziałami greckimi. Rządowi greckiemu chodzi podobno głównie o uzyskanie pomocy wojskowej w dziedzinie lotnictwa.

Paryż. (PAT.) Według niesprawdzonych pogłosek Venizelos ogłosił odezwę antyrządową i równocześnie miał wezwać posłów i senatorów na nadzwyczajne zebranie w Kandji.

Paryż. (PAT.) Poselstwo greckie w Paryżu ogłosiło w poniedziałek po południu komunikat, w którym na

podstawie informacji z Aten donosi, że rząd w dalszym ciągu jest panem położenia. W Atenach — głos komunistów — panuje spokój. Stolica Grecji wogóle nie była bombardowana. Próba

rewolucji w pld. Grecji z łatwością została stłumiona. Na Krecie spokój nie będzie mógł być zaprowadzony natychmiast. Nastąpi to jednak w ciągu kilku dni.

### Echa w Anglii

London. (PAT.) Wypadki w Grecji wywołują w Anglii żywe zainteresowanie. Bliskie związki rodzinne angielskiego domu królewskiego z królewską rodziną grecką oraz stały pobyt byłego króla Jerzego greckiego w Anglii przyczyniają się do tego, że prasa angielska bardzo obszernie ko-

mentuje wypadki greckie.

Na ogół w prasie angielskiej panuje przekonanie, że wypadki obecne mają podkład polityczny, a mianowicie, że liberałowie z Venizelosem na czele walczą przeciwko partiom rządzącym, zdradzającym wyraźne tendencje royalistyczne.

### Wysoki protektor



— Mówię panu, panie Darmgesz wir, co ten ambasador Raczyński więcej nam pomaga, niż wszystkie Thony, Wiślickie i inne Sokolowy razem wzięte.

### Rewolucja w oświeceniu prasy angielskiej

„Times” stwierdza, że w ciągu ostatnich dwóch lat, od czasów niedługożamachu stanu gen. Plastirasa, wzrastała tarcia pomiędzy royalistami a venizelistami, zwłaszcza w sprawie pełnomocnictw dla senatu oraz rewizji starszeństwa w armii. Polityka zawsze odgrywała wielką rolę wśród greckich sił zbrojnych, zarówno w wojsku, jak i w marynarce. Związki republikańskie wywierały nacisk na władzę, celem udaremnienia pomocy oficerom-royalistom. To też, gdy royalści po-

czuli się znowu silni, było rzeczą naturalną, że usiłowali wynagrodzić swoich zwolenników, którzy przedtem byli poszkodowani. Senat, wybrany przed obecnym zgromadzeniem narodowym, posiada wyraźną większość venizelistów i jest w stanie zablokować każdą akcję ustawodawczą rządu. „Times” uważa, że ostatnie wypadki obarczają wyraźnie odpowiedzialnością Venizelosa.

„Daily Telegraph”, który również widzi w Venizelosie kierownika obecnego ruchu, przewiduje, że o ile obecnie partja Venizelosa zostanie w Grecji zdruzgotana, to nawet magiczne nazwisko tego działacza politycznego nie potrafi utrzymać na długo przy życiu rewolty na jego rodzinnej Krecie. „Daily Telegraph” przypuszcza, że Venizelos oczekuje nowego okresu emigracji. Dziennik podkreśla, że dawni jego wielbiciele w Anglii dziwią się, dlaczego w tak podeszłym wieku zaczyna on tak zgubną i niebezpieczną grę. Zastępcy Venizelosa dla Grecji są większe, aniżeli któregośkolwiek ze współczesnych Greków. Stworzył on trójpierzmierze bałkańskie, które obaliło w r. 1912 Turków, zyskał zaufanie państw sprzymierzonych w czasie wielkiej wojny, po usunięciu króla Konstantyna, doprowadził do pogodzenia się z Ke-malem Paszą i wreszcie stworzył fundamenty dla zawartego ostatnio paktu bałkańskiego. Niezależnie jednak od tego, jakimi grzechami obciążony jest w przekonaniu Venizelosa rząd obec-

ny, sztandar zbrojnej rewolty nie jest właściwym sztandarem dla liberalnego przywódcy opozycji w ramach regime'u demokratycznego.

„Morning Post” pisze, że aczkolwiek Tsaldaris przysięgał na konstytucję republikańską, to jednak ma on tendencje monarchistyczne i oczekuje chwili, w której możliwe byłoby powołanie z powrotem na tron króla Jerzego. Również inna okoliczność może, według „Morning Post”, posiadać związek z obecnymi wypadkami. Rząd Tsaldarisa odpowiedzialny jest za pakt bałkański, który związał Grecję, Jugosławię, Rumunię i Turcję. Grecki minister spraw zagranicznych Maximos, który w sprawie tego paktu prowadził rokowania, jest właśnie jednym z ministrów, którzy ustąpili z rządu Tsaldarisa. Notując powyższą okoliczność, „Morning Post” stwierdza, że stosunki w Grecji są tak powikłane, że trudne jest jakiegokolwiek ich wyjaśnienie.

„Manchester Guardian” podkreśla, że obecna walka jest zapewne zmaganiem się pomiędzy rządem parlamentarnym, a usiłowaniami dyktatorskimi, przy czym rząd wydaje prawdopodobnie z tej walki zwycięsko. Republikanizm nie jest w Grecji identyczny z demokracją. Gdy w r. 1932 pozycja Venizelosa wskutek kryzysu gospodarczego okazała się zagrożona, stary liberał ani na chwilę nie zdradzał się z użyciem środków niekonstytucyjnych, celem utrzymania się przy władzy. Należy pamiętać — pisze dziennik — że Venizelos uzyskał swą przedświatową reputację przeważnie przez udział swój w trzech skutecznych rewolucjach. Co prawda przed rokiem Tsaldaris, krocząc drogą parlamentarną i demokratyczną, nawiązał rokowania z Venizelosem, celem doprowadzenia do kompromisu w sprawach spornych, niestety jednak kompromisy nie regulują życia politycznego Grecji. „Manchester Guardian” stwierdza, że obecny rząd wymaga pewnych zmian i że, o ile Tsaldaris pragnie stanowiskowo swę wzmocnić, winien potwierdzić swą lojalność względem republiki.

### REWOLUCJA A RUCH LOTNICZY

London. (Tel. wł.) Towarzystwo komunikacyjne Imperial Airway zostało przez władze rządowe w Grecji zawiadomione, aby swoje samoloty, utrzymujące komunikację z Australją i Kapstadem, kierowało nie na Kretę, lecz inną drogą, celem uniknięcia ewentualnych nieobliczalnych skutków. Wydany bowiem został zakaz lądowania samolotów na wyspie Krecie. Samoloty towarzystwa skierowano wobec tego na linję Castle-Rosso. Start i lądowanie samolotów towarzystwa w Atenach jest w dalszym ciągu dozwolony.

Jak dalej donoszą z Aten, sytuacja w kraju narazie nie uległa szczególnym zmianom.

### KANDYDAT NA TRON GRECKI

Paryż. (PAT.) Z Madrytu donoszą: W chwili, gdy Grecja jest terenem wypadków, na gruncie madryckim znalazł się pretendent do tronu greckiego w osobie księcia Eugenesa Laskarisa, który jest rzekomo potomkiem jednej z czterech dynastji, panujących w średniowieczu nad Bizancjum. Obecnie Laskaris jest dziekanem Izby adwokackiej w Saragossie.

Laskaris wydał w języku francuskim proklamację, w której uzasadnia swe prawa do tronu greckiego. Ks. Laskaris twierdzi m. in., że prawa jego były uznane przez patriarchę konstantynopolitańskiego, Meltiosa IV-go, w r. 1922, jak również w r. 1927 przez patriarchę jerozolimskiego. Dynastia Laskarisa panowała w początkach XIII wieku. Juan Laskaris IV-ty, od którego bezpośrednio wywodzi swój ród obecny pretendent do tronu greckiego, został zrzucony z tronu przez uzurpatora, gen. Michała Paleologa.

### Nowe krążowniki

Paryż. (PAT.) Jak podaje „Figaro”, min. marynarki Piétri po dojeździe do porozumienia z min. finansów Germain Martin złożył w izbie deputowanych projekt, dotyczący rozpoczęcia budowy krążownika o pojemności 35 tys. tonn.

Wniosek rządu przewidywać ma również rozpoczęcie z 1 stycznia przyszłego roku budowy innego, równie wielkiego krążownika.

### Skazanie zbrodniczych rodziców

Berlin. (PAT.) Sąd przysięgłych w Frankfurcie n. M. wydał wyrok w procesie przeciwko małżeństwu Hoefeld. Proces ten wywołał w Niemczech dużą sensację. Przewód sądowy udowodnił, że Hoefeldowie zmusili swoją córkę do popełnienia samobójstwa przez utopienie się. Ofiérze udało się jednak wypłynąć, poczem doniosła policji o zbrodni. Sąd skazał zbrodniczych rodziców na 15 lat ciężkiego więzienia.

## Nowa pożyczka niebawem w Sejmie

Projekt ustawy przyjęty przez Radę ministrów — Wysokość pożyczki 200 milionów

Warszawa. (PAT.) Rada min. na posiedzeniu w dn. 2 marca uchwaliła projekt ustawy, upoważniającej ministra skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej. Projekt ten w najbliższych dniach przesłany będzie do Sejmu. Ustawa upoważni ministra skarbu do wypuszczenia pożyczki wewn. w obligacjach na okaziciela do wysokości łącznej kwoty 200 milj. zł w złocie na rozbudowę sieci komunikacyjnej, rozbudowę wodną i popieranie ruchu budowlanego, oraz na inne inwestycje gospodarcze o znaczeniu ogólnopństwowym, a także na częściową spłatę i konwersję innych długów wewn. skarbu państwa.

Pożyczka ma być wypuszczona od rębniemi serjami. Spłata pożyczki ma nastąpić najpóźniej w ciągu lat 50 od daty jej wypuszczenia drogą stopniowego umarzania obligacji, losowanych w tym celu stosownie do ustalonego planu umarzania. Obok odsetek stałych mają być ustanowione premje, rozdzielane między obligacje drogą losowania. W razie ustanowienia premij odsetki stałe od pożyczki nie mogą wynosić mniej, niż 3 proc. w stosunku rocznym. Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone będą całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa. Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa papierów pupilarnych.

# Ruch spółdzielczy na nowych torach

## Z obrad wczorajszego sejmiku spółdzielni

W uzupełnieniu sprawozdania z wczorajszego nadzwyczajnego sejmiku spółdzielczości podajemy poniżej skrót przemówienia p. patrona dr. Seydlitza.

Omówił on rozwój wypadków na terenie prac nad reorganizacją polskiego ruchu spółdzielczego, który m. in. doprowadził do utworzenia Związku Spółdzielni Rolniczych i Ziemorolniczo-Gospodarczych w Warszawie. Związek ten wchodził ma spółdzielnie, należące do dwóch największych polskich zespołów związków spółdzielczych, t. j. Unii Związków Spółdzielczych z jednej i Zjednoczenia Spółdzielni Rolniczych z drugiej strony.

Ta unifikacja dokonała się pod naciskiem ministerstwa skarbu, które dotychczasowym związkom udzieliło prawa rewizyjnego tylko do 1 kwietnia r. b. Zdaniem p. patrona spółdzielczość wielkopolska nie mogła się usuwać od współpracy nad konsolidacją ruchu spółdzielczego w Polsce we własnym swoim interesie i dla dobra idei spółdzielczej, której zasady i metody pracy wymagały ujednolicenia. Bez ingerencji czynnika państwowego na tę konsolidację trzeba było jeszcze długo czekać, a należało się obawiać zaostreżenia bezpłodnej walki konkurencyjnej między różnymi odłamami spółdzielczymi.

Jednak ta konsolidacja nakłada na spółdzielczość zachodnią - polską dużo ofiar, które p. patron określił następująco:

a) dla umożliwienia konsolidacji w reszcie Polski tracimy samodzielność kierowania ruchem spółdzielczym o wypróbowanych tradycjach;

b) nasz mniej kosztowny aparat, oparty o spółdzielnie większe, obciążony będzie wspólnymi wydatkami kosztownej opieki nad bardzo licznymi i drobnymi spółdzielniemi w innych częściach Polski;

c) wyznaczone krótkie terminy a stałe naciski uniemożliwiały zabezpieczenie wielu naszych interesów w nowej organizacji.

Nowy związek centralny powstaje nie drogą fuzji, lecz jako nowa zupełnie jednostka prawna i organizacyjna. Wobec takiego ujęcia prawnego spółdzielnie nie stają się automatycznie członkami nowego Związku, lecz dopiero po złożeniu swej deklaracji przystąpienia, nie tracą zaś członkostwa w związkach starych, które wprawdzie współpracowały w utworzeniu nowej organizacji, zatrzymują jednak swą osobowość prawną jako stowarzyszenia zarejestrowane i mają swobodę decydowania o swym dalszym losie.

Związek poznański, konstruowany przez kilka pokoleń, ma tak różnorodnie powiązanie, zwłaszcza z centralami, że wykonywanie nadzoru nad spółdzielniemi nie wyczerpywało jego zadań. Dlatego regionalne stosunki wymagają utrzymania nadal tego dorobku, którego stróżem będzie nadal stary Związek jako samodzielne stowarzyszenie. Stary Związek będzie pilnował spółdzielczego kierunku pracy w centralach, w których spółdzielnie i Związek mają akcje i udziały, a dochody swe będzie obracał na uświadamianie spo-

łeczeństwa i kształcenie młodego pokolenia w duchu naszych tradycji.

Jeżeli chodzi o nowy Związek, to członkami jego mogą być na obszarze całego państwa spółdzielnie następujących typów: spółdzielnie kredytowe powszechne i rolnicze; spółdzielnie zakupu i zbytu, mleczarskie, przetwórcze i pomocnicze, wiejskie spółdzielnie wytwórcze i pracy, spółdzielnie domy ludowe oraz spółdzielnie rzemieślnicze. Dotychczasowe centrale gospodarze spółdzielni pozostają i przewidziany jest racjonalny podział pracy.

Teren działalności Związku dzielić się będzie na 8 okręgów, w których będą utworzone związki okręgowe, m. i. związek poznański - pomorski. W okręgach przewidziane jest powoływanie walnego zgromadzenia i rady związku okręgowego. Dyrektor związku okręgowego będzie mianowany przez radę główną w Warszawie na wniosek naczelnego dyrektora po wysłuchaniu opinii Rady związku okręgowego. Pierwszym dyrektorem okręgu poznańskiego - pomorskiego będzie p. dr. Całko-siński.

Na walne zgromadzenie spółdzielnie wybierają po jednym delegacie na każdą setkę członków. Rada okręgowa składać się będzie z 6-12 członków, wybranych na 3 lata, delegatów central gospodarzy i izb rolniczych.

Następnie mówca przedstawił szczegółowo ustrój centrali warszawskiej, której jest, jak wiadomo, prezesem.

Ważne jest postanowienie, dotyczące spraw finansowych. Otóż budżet ma być jeden dla centrali i wszystkich związków okręgowych. Kompetencje związków okręgowych w sprawie ich budżetu ograniczone są tylko do przygotowania projektów ich budżetów, które służyć będą do opracowania budżetu całego Związku.

Zdaniem p. patrona Seydlitza jednolity Związek daje podstawy do wytworzenia zdrowych i najlepszych form pracy spółdzielni, natomiast kosztów aparatu rewizyjnego narazie nie wiele się obniży. skutkiem a) nałożenia większych obowiązków - przez ustawy państwowe, b) kosztów dopinowania likwidacji spółdzielni zamarych i opieki nad licznymi drobnymi spółdzielniemi o niepewnej jeszcze przyszłości. Jednolita organizacja da jednak spółdzielczości silniejszą reprezentację wobec państwa i społeczeństwa.

Przemówienie swoje p. dr. Seydlitz zakończył akcentami umiarkowanego optymizmu na przyszłość.

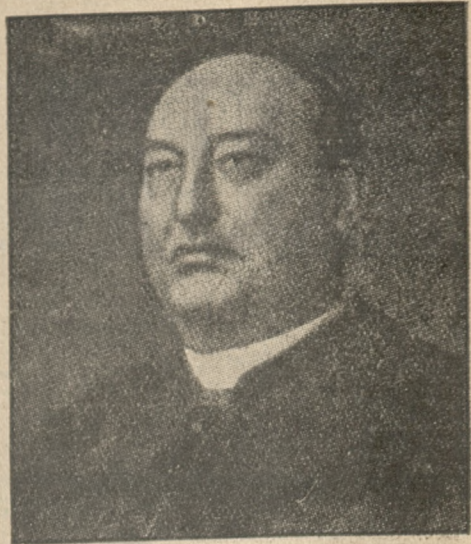
Po dość długiej dyskusji, do której pewien zarzązł wniosek p. Langowskiego z Jabłonowa, zmierzający do utworzenia samodzielnego okręgu pomorskiego (mocną odprawę otrzymał on z ust ks. prob. Dembińskiego z Nowego Miasta), uchwalono jednogłośnie rezolucję, wzywającą spółdzielnie ziemorolnicze do przystąpienia do nowego związku centralnego.

Ostatnim punktem obrad przedpołudniowych było uchwalenie zmienionego statutu „Związku Spółdzielni Ziemorolniczych i Gospodarczych im. ks. Piotra Wawrzyniaka”. Tak będzie się od-tad nazywał dotychczasowy, istniejący

od zgorą 50 lat związek, pozbawiony od 1 kwietnia praw rewizyjnych. Sprawę zmiany statutu referował p. mee. Wiza.

Obrady popołudniowe rozpoczęto sprawozdaniem kasowym Związku. Sprawozdanie to wygłosił w imieniu komisji rewizyjno - budżetowej Patronatu p. dyr. A. Śmielecki z Gniezna. Przedłożenie rachunku dochodów i wydatków budżetowych Związku za r. 1934 zamknięto po obu stronach sumą 320.132.79 zł, przyczem niedobór w wysokości 34.843.60 zł pokryto z zasobów lat poprzednich. Bilans Związku na dzień 31 grudnia 1934 r. zamknięto sumą 854.538.57 zł. Po krótkiej dyskusji, w czasie której wyjaśnienia składał p. dyr. Seydlitz, przyjęto przedłożenia rachunkowe i bilans oraz udzielono pokwitowania Patronatowi. Następnie na wniosek p. dyr. Śmieleckiego powzięto uchwałę w sprawie składek, ustalając je w wysokości 1 proc. od czystego zysku, wykazanego w bilansie, przedłożonym na walnym zebraniu spółdzielni z tem, że minimalna składka wynosi 10 zł, maksymalna zaś nie przekracza 300 złotych.

W wyniku zmiany statutu i w myśl brzmienia dotychczas obowiązującego statutu powzięto osobną uchwałę, iż organem ogłoszeniowym Związku będzie w dalszym ciągu „Poradnik Spółdzielni”. Ponadto, również w wyniku zmiany statutu, dokonano uzupełnienia wyboru 2 członków Patronatu, którymi zostali pp. dyr. A. Legis i dyr.



Ks. pralat Piotr Wawrzyniak, którego imieniem nazwano w 25-lecie jego zgonu Związek Spółdzielni Ziemorolniczych i Gospodarczych w Poznaniu na sejmiku wczorajszym.

Z. Wajs z Poznania z kadencją do następnego walnego zebrania Związku.

Na koniec zebrania delegaci wyrazili podziękowanie za dotychczasową ofiarę i owocną dla Związku pracę pp. dyr. dr. Wł. Seydlitza i dyr. Nowakowskiemu, składając im równocześnie życzenia dalszej pomyślnej pracy na nowych placówkach. P. dyr. dr. Całko-siński, pełnomocnik nowego Związku na województwa zachodnie, wezwał zebranych delegatów do przesłania najpóźniej do 15 marca b. r. deklaracji przystąpienia poszczególnych spółdzielni do nowego Związku. O godz. 17.30 patron Związku, p. dyr. Seydlitz, rozwiązał posiedzenie sejmiku.

## Nowy rząd węgierski

Premjer Gömbös znów na jego czele — Rząd gotów do pertraktacji na terenie polityki zagranicznej

Budapeszt. (PAT) Premier Gömbös przeprowadził szereg konferencji z przyszłymi członkami nowego rządu, wśród których znajdują się przeważnie członkowie dotychczasowego gabinetu.

Ustalona przez premiera lista została zatwierdzona przez regenta Horthyego.

Skład nowego gabinetu jest następujący: premier i minister honwędów Gömbös Gyula, minister spraw zagranicznych — Kanya Kalman, minister spraw wewn. — Kozma Miklós, minister skarbu — Fabinyi Tihamer (dotychczasowy minister handlu), minister handlu — Bornemissza Geza, minister rolnictwa — Daranyi Kalman, minister oświaty — Homan Balint, minister sprawiedliwości — Lazar Andor.

Dwa resorty otrzymały nowych kie-

rowników, a mianowicie ministerstwo spraw wewn. i ministerstwo handlu. Minister spraw wewn. Kozma Miklós, członek izby wyższej i nacz. dyrektor węgierskiej agencji telegraficznej, oraz minister handlu Bornemissza, nacz. dyrektor węgierskiego tow. ekstr. „Hungaria”, są oddanymi przyjaciółmi premiera Gömbösa.

Premjer Gömbös oświadczył współpracownikowi węgierskiej Ag. telegraficznej, że program obecnego rządu nie będzie się w niczym różnił od polityki jego dotychczasowego gabinetu. Rząd jest przygotowany do pertraktacji na terenie polityki zagranicznej, które posłużą do utrwalenia pokoju. W polityce wewnętrznej również nie nastąpią żadne zmiany.

## Moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych

Warszawa, 4. 3. — Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu postanowiła przedłużyć moratorium dla bezrobotnych na półrocze letnie, t. j. od 1 kwietnia do 31 października. Moratorium to dotyczy bezrobotnych, zamieszkujących mieszkania jedno- i dwuizbowe.

## Roosevelt nie dopuści do inflacji

Boston. (PAT) Dyrektor Rady Narodowej N. R. A., Donald Richberg oświadczył, iż dopóki prezydent Roosevelt będzie kierował losami Stanów Zjednoczonych, nie będzie inflacji w Ameryce.

Aleksander Junosza-Olszakowski

## Yo-yo

1) Każdy z was popełni błąd, moi państwo, jeśli, przeczytawszy tytuł niniejszego opowiadania, pomyśli sobie o popularnej ongi zabawce, którą w zdumiewający sposób oglupiali siebie młodzi i starsi panowie tudzież panie. Krótki czas zresztą trwała depresja rozsądku, ustępując miejsca nagminnej psychozie. W życiu jednak Tennysona upamiętniło się Yo-yo dzięki... małpie.

Nie była to zwykła małpa. Zanim przystąpimy do opisu jej wyglądu i inteligencji, należy zaznaczyć, że pierwsze spotkanie Tennysona z nią nastąpiło w warunkach wysoce dramatycznych. Tennyson mieszkał wówczas w Angoli, na skraju dżungli w farmie jednego ze swych przyjaciół, który, przynaglony fatalnym stanem swoich interesów w Ameryce, wyjechał do kraju, pozostawiając pod jego opieką dom i gospodarstwo.

Panowały wtenczas straszliwe upały, jakich nie pamiętali najstarsi na-

wet ludzie. W ciągu dnia życie zamierało zupełnie. Każdy zamykał się w pokoju lub wyszukiwał sobie chłodne miejsce w cieniu drzew i oddawał się wielogodzinnej drzemce. Na innych fermach pito na umór whisky and soda. Miało to podobno wywieść orzeźwiający wpływ i łagodzić udrękę upału.

Tennyson nie przepadał nigdy za alkoholem i dlatego nie stosował tego lekarstwa. Nie mógł również spać w dzień pomimo gorąca. Przewertował tedy całą bibliotekę przyjaciela, przejrzał stare roczniki pism i wreszcie poczęł się nudzić.

Jest to rzecz najstraszniejsza. Odległość do miasta wynosiła osiemdziesiąt kilometrów. Radio było zepsute. Tennyson porwał tedy krótki karabin, wetknął za pas rewolwer, głowę nakrył korkowym hełmem i uciekł do dżungli, której tajemniczość zawsze miała dlań urok pociągający.

Dzięki niesamowitej wprost gestwinie w dżungli upał odczuwał się jako przyjemne ciepło. Poprzez splątane liany i olbrzymie liście palm z trudem, przedostawały się promienie słoneczne. W południe zazwyczaj panowała w dżungli niezmacona niczym cisza. Dopiero ku wieczorowi życie poczynalo się

budzić. Najpierw odzywały się ptaki. Początkowo powietrze przerywały ostre świsty i nawoływania, poczem rozpoczynały się koncerty gromadne. Do tych dźwięków przyłączał się syk węży i chichot małp, które, koziołkując wzdłuż lian nad głową Tennysona, rozweselały go pociesznymi grymasami. Czasem z oddali rozlegał się potężny ryk lwa. Milkło wtedy rozśpiewane ptactwo, zastygały w bezruchu małpy i wszystko, zda się, zapadało w odrętwienie pełne grozy.

W takiej chwili właśnie odbyło się spotkanie Tennysona z Yo-yo.

Dochodziła godzina czwarta po południu. Od sześciu godzin Tennyson walczył się po dżungli bez celu i obawiał się, czy potrafi wrócić do domu. Miał wrażenie, że odbył spacer dwudziestokilometrowy. Czuł również głód, skromne bowiem zapasy żywności, jakie wzięł ze sobą, były już wyczerpane. Orientując się tedy według słońca, przedzierał się przez gestwinę lian, gdy nagle potężny ryk wstrząsnął dżunglą.

Tennyson zatrzymał się, ścisnąc w rękę karabin. W dżungli zapadła cisza. Wtem dał się słyszeć trzask gałęzi, łomot jakiegoś ciała przy zderzeniu się z ziemią i do uszu Tennysona dobiegł

przeraziły krzyk... dziecka.

Anglik poderwał się z miejsca i szedząc olbrzymimi susami, popędził w kierunku tego głosu. Kilka razy potknął się w biegu i upadł, zaplatawszy się nogami w wiszące liany. Wreszcie, zdyszany, bez tchu w piersiach, wypadł na niewielką polanę.

Oczom jego przedstawił się dziwny i groźny zarazem widok.

Ogromna, płowa lwica czaiła się do skoku, mrużąc złote ślepia i bijąc się ogonem po bokach. Naprzeciw niej stał potwornej wielkości goryl, uderzając się pięściami w piersi, które wydawały głuchy odgłos, niczem wərból na bębnie. Z tyłu, pod krzakami, tuliła się do ziemi mała małpka. Z jej to pyszczki wydobywał się przenikliwy i rozdzierający serce lament skrzywdzonego dziecka.

Jednym rzutem oka Tennyson zrozumiał, że w dżungli rozgrywał się jeden z wielu dramatów walki o byt. Lwica była głodna, o czem świadczyły wychudzone boki. Goryl — widocznie samica — broniła swego młocstwa z całą potęgą i rozpaczą miłości matczyńskiej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Budżet rolnictwa w Senacie

Nadzieje, pokładane w układzie z Niemcami, nie zrealizowały się

Warszawa. (Tel. wł.) W dalszej dyskusji nad budżetem ministerstwa rolnictwa w Senacie zabrał głos sen. Janta Polczyński (B. B.), który omówił skuteczność zawartych traktatów z szeregiem państw. Nie zawarłmy jeszcze traktatów z Włochami, Francją i Niemcami.

Niemiecki rynek rolniczy jest bardzo interesujący dla Polski ze względu na swoją chłonność, a nadzieje, pokładane w układzie z państwami, nie zrealizowały się w pożądanych rozmiarach. Obecny stan rzeczy wymaga wiele zmian.

Senator Marchlewski (Klub Ludowy) poruszył m. in. sprawę jakości mleka. Ustawa mleczna staje się fikcją, gdyż dobre mleko powinno kosztować dwa razy więcej, niż obecnie. Dzisiejsze ceny są dowodem, że mleko wyzyskuje w sposób bezczelny. Mówca przeciwstawia się opinii, jakoby pomarańcze zawierały więcej witamin. Poza tem witamin i tak mamy dosyć. Jednej nawet witamin mamy za dużo, t. j. tej, która umożliwia zapładnianie (wesolność).

Wskutek wzmożonej konsumpcji pomarańczę mamy spadek spożycia cukierków, do których używany był cukier i mleko.

W końcu zabrał głos min. rolnictwa Poniatowski, który m. in. zajął się wysuwaniem z wielu stron projektami naśladowania gospodarki tych krajów, które obniżyły wartość pieniądza.

Minister wyraził przekonanie, że w naszych warunkach sposób ten przyniesie rolnictwu olbrzymie szkody, gdyż obniżając pieniądz, nie możemy importować, a eksport jest dzisiaj zależny całkowicie od importu. Ograniczony spadek wartości pieniądza był już u nas dokonany w r. 1925. Ceny przemysłowe podniosły się i rozwarło się nożyc byłaby jeszcze większa.

Minister przeszedł potem do zagad-

nienia ceny ziemi i stwierdził, że spadek cen ziemi jest naturalną konsekwencją stałego spadku cen produktów rolnych, postępująca tylko wolniej i łagodniej. Większość należności rolniczych zmniejszona została do połowy, i do tego poziomu powinny być niższe

## Min. Reichman o traktacie polsko-angielskim

Na tem obrady nad budżetem ministerstwa rolnictwa zakończono i sen. Ewert (B. B.) złożył sprawozdanie o budżecie

### ministerstwa przemysłu i handlu.

W dyskusji zabrał głos minister Reichman, który poruszył sprawę traktatu angielsko - polskiego. W najbliższym czasie traktat ten będzie ogłoszony i wprowadzony w życie. Zastępuje on z wielu względów na zainteresowanie się nim wszystkich czynników gospodarczych, a więc sfer przemysłowych, handlowych i rolniczych, oraz rzemieślniczych. Traktat odpowiada zasadom, które stanowią kręgosłup naszej polityki traktatowej. Zasady te prowadzą do tego, że krajom, które ułatwiają nam nasz eksport rolniczy, jesteśmy gotowi przyznać tak rozszerzony obrót, który zabezpieczyłby im wzmożony eksport, ale nigdy nie moglibyśmy się zgodzić, ażeby eksportować płody rolnicze, znależ się w przymusowej sytuacji importu tej samej wysokości produktów przemysłowych, t. j. pełnych fabrykatów.

Zkolej minister przeszedł do spraw cen, stwierdzając, że nacisk na ceny przemysłowe nie był w stanie zamknąć nożyc, szczególnie wobec niezasadzonego opadania cen rolniczych. Na odcinku rolnictwa rząd idzie konsekwentnie drogą specjalnych zabiegów po przez ulgi podatkowe, samorządowe i ubezpieczeniowe. Należy też zwrócić uwagę i na to, że zarówno handel rolniczy, jak i handel miejski nie odgrywa należytej roli przy doprowadzeniu do konsumenta

ne ceny ziemi. Najskuteczniejszą interwencją państwa przeciwko zbyt gwałtownemu spadkowi ceny ziemi, może być akcja parcelacyjna. Rząd też wcale nie wstydzi się tego, jakoby miał w akcji oddłużeniowej pewne cele agrarne.

obniżek cen, osiąganych w przemyśle. Zniżki te zacierają się i nękają na różnych ogniwach pośrednictwa. Mimo to akcja obniżki cen jest i będzie przez rząd prowadzona dalej.

## SEN. DOBRZYŃSKI O POŁOŻENIU RZEMIOSŁA

W dyskusji zabrał głos sen. Dobrzyński (Kl. Narodowy), zwracając uwagę na rozpaczliwy stan rzemiosła. Stało się ono terenem różnych doświadczeń, na którym żerują rozmaite niewyraźne osobistości. — Mówca wspomina tutaj byłego posła Idzikowskiego, wysuniętego przez czynniki polityczne na wodza organizacji rzemieślniczych, choć sam rzemieślnikiem nie był. Krytykując działalność Idzikowskiego, mówca dowodził, że działalność ta nie odbywała się bez aprobaty wyższej, gdyż Idzikowski z nominacji ministra przemysłu i handlu został prezesem Izby rzemieślniczych. Mówca uskarża się dalej, że nowelizacja ustawy przemysłowej zdławiła cechy, rozwiązała Związki gospodarcze. Rzemieślnicy nie mają zaufania do Izby rzemieślniczych, gdyż służą one tylko do przeprowadzania tego, czego życzą sobie czynniki urzędowe. Wskutek tych doświadczeń w Warszawie 56 procent kart rzemieślniczych znajduje się w rękach partaczy żydowskich.

Dalszą dyskusję nad budżetem ministra spraw wewnętrznych odłożono do wtorku. W dniu tym Senat zakończy dyskusję budżetową i przystąpi do głosowania. (w)

## Posel Rintelen przed sądem

Dalsze wnioski obrony i oskarżenia — Dwa obciążające zeznania

Wiedeń. (Tel. wł.) W procesie dr. Rintelena obie strony postawiły wnioski o powołanie nowych świadków, którzy mają zeznawać w sprawie działalności politycznej oskarżonego przed zamachem, jego stosunków towarzyskich i działalności politycznej po wojnie światowej. Większość tych wniosków trybunał uwzględnił.

Poza tem obrona postawiła wniosek o zbadanie stanu psychicznego oskarżonego, chorującego na arteriosklerozę i w związku z tem skłonnego do czynów impulsywnych i nieobliczalnych. Wniosek ten jednak sąd postanowił rozpatrzyć w późniejszym terminie. Ponadto sąd dopuścił świadków obrony, którzy mają zeznawać na temat położonych przez Rintelena zasług około utrzymania przy Austrii w chwili zakończenia wojny światowej i załamania się monarchii tere-nów, graniczących z Jugosławią.

Wśród pierwszych świadków, jakich przesłuchano w poniedziałek, większość zeznawała na korzyść Rintelena, stwierdzając, że stosunki pomiędzy Rintelenem i Dolfusem nie

były tak bardzo napięte, jak to dowodzi oskarżyciel. Głównym świadkiem oskarżenia był inspektor policji Jellinek, który w czasie zamachu pełnił służbę w gmachu kancelarskim. Opowiedział on przebieg zamachu i określił udział poszczególnych osób, obciążając znacznie Rintelena. Ostatni świadek dnia, student Lippe, stwierdził, że wymieniany często w procesie student Spritz jest istotnie często przebywał w domu Rintelena, a ponadto był częstym gościem posła austriackiego przy Watykanie, Kohlrussa.

Na tem rozprawę przerwano i odroczono do wtorku.

## Przed podróżą min. Simona

Londyn. (PAT.) Cała prasa angielska z zadowoleniem stwierdza, że Simon udaje się w czwartek do Berlina, ale nawołuje również, aby wizyty w Moskwie i Warszawie były następnym etapem.

"Times" wyraża szczególne zadowolenie, że wizyta w Berlinie odbędzie się jako akt oddzielny a nie po drodze do Moskwy, widząc w tem symbol równości rokowań z Niemcami.

"Daily Telegraph" oczekuje, że jeszcze przed wyjazdem Simona i Edena do Berlina zostanie ogłoszone, iż ci sami ministrowie udadzą się do Moskwy i Warszawy.

## Abdykacja króla Sjamu

Londyn. (Tel. wł.) Król Sjamu Prajadhipok, przebywający od dłuższego czasu pod Londynem, abdykował. W posiadłości wiejskiej b. króla w hrabstwie Surrey przyjął jego sekretarz trzech przedstawicieli prasy, którym wyłuszczył powody abdykacji. Prajadhipok podpisał rozrządzenie się tronu w sobotę o godz. 13.45 przybierając nazwisko księcia Sukhodaya.

(Sjam leży w Azji póln. wsch. w środkowej części Indochin liczy 9,5 miliona ludności oraz 518.382 km. kw. Stolica Bangkok, wielki port, ma około 950 tys. mieszkańców — red.).

## Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie strajków

Warszawa, 4. 3. — Sąd Najwyższy wydał ważne orzeczenie w sprawie strajków i umów o pracę. Sąd orzekł, iż strajk, jako samowolne złamanie umowy o pracę, polegające na zaprzestaniu normalnej pracy, uzasadnia niezwłoczne rozwiązanie stosunku pracy z robotnikami. (w)

## Sprawa 100 nauczycielek

Łódź. (Tel. wł.) Sto nauczycielek łódzkich zwróciło się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego z prośbą o wzięcie ich w opiekę.

Chodzi mianowicie o to, że 1 lipca 1933 r. ukazał się okólnik, odmawiający dodatku mieszkaniowego nauczycielkom, których mężowie nie są nauczycielami i pobierają już taki dodatek. W związku z tem samorząd łódzki odmówił wypłaty dodatku mieszkaniowego 100 nauczycielkom, które wystąpiły do N. T. A. zażalenie.

Wyrok będzie posiadał charakter zasadniczy także i dla innych samorządów.

## Nowela do ustawy o kryzysowym dodatku do podatku dochodowego

Warszawa, 4. 3. — W najbliższych dniach przesłany będzie do Sejmu projekt noweli do ustawy o kryzysowym dodatku do podatku dochodowego, który przewiduje podwyższenie tego dodatku przy uposażeniach ponad 6.400 zł rocznie. Przy dochodach od 6.400 zł do 10.400 zł nowa stawka wyniesie 2 proc., zamiast dotychczasowego 1 procent, przy dochodach od 10.400 do 24 tysiące 3 proc. zamiast 2 proc. od 24 tys. do 36 tys. 4 proc. zamiast 2 procent, od 36 tys. do 60 tys. nowa stawka wyniesie 5 proc. zamiast dotychczasowych 2 i pół procent z tem, że stawki przy tej progresji, dochodzące dotychczas maksymalnie do 10 proc., obecnie wyniosą do 13 procent. (w)

## Złoto Dunikowskiego

Paryż. (PAT.) Były obrońca Dunikowskiego adw. Legrand przybył do San Remo w towarzystwie eksperta Bonna celem porozumienia się z Dunikowskim co do eksploatacji jego wynalazku.

Po półtoragodzinnej rozmowie Legrand oświadczył przedstawicielowi „Matin”, że Dunikowski zamierza przystąpić do produkcji złota za pomocą swego aparatu. Jego dzienna produkcja wyniesie będzie około 4 do 5 gramów, które ma sprzedawać po 50 centimów za karat, podczas, gdy cena rynkowa złota wynosi około 70 centimów.

## Hallo, radio Wilkomierz

Królewiec. (PAT.) „Koenigsberger Allg. Ztg.” podaje, że w Wilkomierzu działa od pewnego czasu ukryta stacja radiowa, która nadaje audycje na falach kowieńskich. Stacja obwieściła: „Hallo, radio Wilkomierz. Wszystkiego najlepszego”. Potem nadaje codziennie przez dwie godziny muzykę z płyt i opowiada dowcipy. Pomimo usilnych poszukiwań sprawcy nie udało się dotychczas wykryć.

## Włamanie w firmie Rose

Wielkiej kradzieży z włamaniem dopuszczono się w składzie papieru i materiałów piśmiennych A. Rose przy ul. Nowej 8. Łupem włamywaczy padły towary wartości około 4 tysięcy złotych. (kl)

## Młodzież Wszechpolska

STOW. S. U. P.

Dzisiaj, we wtorek dnia 5 marca o godzinie 20 odbędzie się w lokalu własnym M. W.

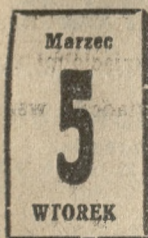
**ZEBRANIE KURSU KANDYDATÓW**  
Obecność kandydatów obowiązkowa.

**KURS KANDYDATÓW**

**MŁODYCH S. N.**

odbędzie się dnia 5. b. m.. Obecność obowiązkowa! Czołem!

**KIEROWNICTWO**



Kalendarz rzym.-kat.

Wtorek: Teofila b.

Środa: Popielec —

Wiktor

Kalendarz słowiański

Wtorek: Pakosława

Środa: Wojsława

Słońca: wschód 6.32

zachód 17.37

Długość dnia 11 godz. 5 m.

Księżyc: wschód 6.13 zachód 13.34

Faza: Now.

## Zebrania

Dzisiaj o 19 Cech Krawiectwa Damskiego w Domu Rzemieślniczym;  
o 19.15 K. S. K. Oddział Młodzieży Kupieckiej w Domu Król. Jadwigi;  
o 20 Cech Samodzielnych Szewców i Cholewkarzy im. Jana Kilińskiego w salce 19 Domu Rzemieślniczego;

## TEATRY:

Teatr Wielki: Dzisiaj Teatr nieczynny.

Teatr Polski: Dzisiaj — „Rozkoszna dziewczyna”.

Teatr Nowy: Dzisiaj — „Wszystko za mi-  
liard”.

## POSTOJE TAKSÓWEK

Postój nr. 1 przy ul. Koszarowej, naroż-  
nik ul. Grunwaldzkiej — nr. 77-72.

Postój nr. 2 przy Rynku Jezyckim —  
nr. 77-08.

## TELEFONICZNE BIURO ZLECEN

(budzenie, załatwianie rozmów w czasie  
nie obecności, podawanie czasu itd.)

nr. 49-27.

## TEATRY

### Z Teatru Wielkiego

Dzisiaj we wtorek teatr nieczynny z powodu próby generalnej najnowszego przeobrażenia sezonu w naszej Operze. W najbliższych dniach cały Poznań pośpieszy do kas Teatru Wielkiego, by zdobyć sobie prawo uczestnictwa w wielkim wydarzeniu, jakim w teatralnym życiu naszego miasta będzie niezwykle starannie przygotowana premiera „Krainy uśmiechu” Lehara. Nadzwyczajna wystawa, przygotowana przez Zygmunta Szpingiera niezwykle staranna reżyseria i gra artystów, to wszystko złoży się niewątpliwie na imponującą całość. W środę wielki koncert symfoniczny.

### Z Teatru Polskiego

Dzisiaj raz jeszcze komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna”, która już dobiega 50 przedświąt. Jutro stylowa komedia Moliere „Lekarz mimo woli”, na której publiczność bawi się doskonale. Najbliższą premierą Teatru Polskiego będzie głośna sztuka Vicki Baum „Studentka” w przeróbce polskiej pp. Kęzłowskiej i Modrzewskiej. Głośna autorka znana już

Jest Poznaniowi z granej sztuki „Ludzie z hotelu”. Rolę tytułową grać będzie ulubienica Poznania B. Ludwiżanka. Obsadę stanowią czołowe siły naszego zespołu. Reżyseria H. Arkawin. Nowa wystawa Z. Szpingiera Premiera w nadchodzącą sobotę.

### Z Teatru Nowego

Dzisiaj i jutro ostatnie powtórzenia przekomicznej farsy francuskiej „Wszystko za mi-  
liard”. W czwartek premiera oczekiwanej z wielkim zaniepokojeniem krotkimi polskiej, pióra znanej pisarki humorystycznej, Magdaleny Samozwaniec, p. t. „Małżeństwo Kitulisa”. Akcja rozgrywa się najpierw w lokalu wielkiego przedsiębiorstwa automobilowego, które go całkowicie urządzenie objęła jedna z największych firm automobilowych w Poznaniu. Terenem następnych aktów jest wyimaginowane przez autorkę „mi-  
sterium wynalazków”, na czele którego stoi minister, o pieszczotliwym przezwisku Kitulisa. Perypetje małżeńskie owe go Kitulisa są tematem farsy, naszpikowanej świetnymi dowcipami. Główne role odtworzą pp. Grossówna, Nadworna, Ta-  
horska, Byszyński, Jaworski, Fiszer, Serwiński i inni.

# Barbarzyński zabobon

Rzekome lecznicze własności żywca odzieranego kocich skórek

Na wielu jarmarkach, a nawet w niektórych drogeriach, wystawione są na sprzedaż kocie skórki, o których głupi felczerski zabobon twierdzi, że są skutecznym środkiem leczniczym na reumatyzm. Niejeden nie wie, że ten „domowy” środek leczniczy łączy się z barbarzyńskim, okrutnym zabobonem, który przypisuje największą skuteczność takim skórom, które zdarto z kota żywcem.

Czy nie byłby już najwyższy czas skończyć z tego rodzaju ciemnotą obrzydliwą i okrutną zarazem? Zwracamy się

więc z apelem nie tylko do wszystkich przyjaciół zwierząt, zwłaszcza kotów, tak użytecznych w walce z plagą szczurów, ale i do władz nadzorczych, jak i do oświeconego kupiectwa drogerijnego i sfer lekarskich, by zainteresowali się tą niecną praktyką barbarzyńskiego kurpuzerstwa i winnych pociągali do surowej odpowiedzialności. Spostrzeżenia w tym kierunku prosimy komunikować Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu, św. Marcin 43, telefon 24-40.

## Jutro klawesyn na koncercie symfonicznym

Na jutrzejszym koncercie Orkiestry Symfonicznej usłyszymy po raz pierwszy w Poznaniu instrument z XVII i XVIII wieku — klawesyn (clavecin). — P. Trombini-Kazuro odegra koncert f-moll J. S. Bacha z towarzyszeniem orkiestry oraz kilka solowych utworów. Jak już pisaliśmy, klawesyn jest poprzednikiem fortepianu, posiadający dwie klawiatury i siedem pedałów, co stanowi nielada trudność grania na tym instrumencie. — Koncertem dyryguje znany kapelmistrz orkiestry „Polskiego Radia” w Warszawie, Józef Oziminski, pod którego dyrykcją usłyszymy: K. Kurpińskiego uwerturę do op. „Ruiny Babilonu” (z okazji 150 rocznicy urodzin Kurpińskiego), J. S. Bacha „Preludium Chorał i Fuga”, oraz P. Czajkowskiego „Symfonję V”.

Jutrzejszy koncert zapowiada się tak ze względu na rewelacyjny występ p. Trombini-Kazuro, dyrygenta Oziminskiego oraz program, bardzo interesujący. Bilety w cenie od 3 zł do 50 gr do nabycia w firmie A. Szejbrowski, ul. Pierackiego nr. 20.

## Puszcza pożera miasto

Tysiąc przeszło kilometrów jedzie się transatlantycznym, wielkim parowcem po falach Amazonki w głąb puszczy brazylijskiej do portu Manaus. Miasto to wyrosło nagle dzięki temu, że w puszczy dokoła rosną drzewa, dające kauczuk. Tu było najobfitsze źródło, stąd kauczuk wywożono na cały świat, zwłaszcza do zakładów Forda. Rosło dzięki kauczukowi miasto, rosła jego zamożność, aż oto odmieniły się losy, gdy Anglicy zaczęli plantować

drzewa kauczukowe w Indiach, Manaus zaczęło upadać, liczba jego mieszkańców spadła, okoliczna puszcza przybliża się do murów miasta, korzenie podważają bruki. W podróży po puszczy brazylijskiej zaważył o Manaus znany już podróżnik — badacz, Poznańczyk Arkady Fiedler, utrwał na kliszy sporo interesujących szczegółów z tego zagrożonego puszcza miasta i, jak zwykle, zajmując i barwnie opowiada o tem w ostatnim (10) numerze „Ilustracji Polskiej”.

## Zasypani przez lawiny

Rzym. (PAT.) Donoszą z Aasty: Olbrzymia lawina śnieżna zasypana trzech studentów z Florencji oraz dwóch przewodników. Pięciu pozostałych członków wycieczki narciarskiej zdołało się uratować.

## RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce” wyświetla film p. t. „Jęz Włoskie” (caluje). Sympatyczna komedia muzyczna ma za temat nienową historię o miłości młodego oficera i pięknej księżniczki. Temat ma w sobie dużo romantycznego wdzięku, dużo ładnego sentymentalizmu a to, na którym rozgrywa się miłosna historia — fantastyczny dwór królewski, potraktowany groteskowo, pokazany jest w bogatych dekoracjach, z zabawną etykietą i ceremoniałami. Z przyjemnością śledzi widz przebieg nieskomplikowanego romansu przemilej pary amantów. Bo trzeba dodać, że rolę księżniczki Marii gra pełna wdzięku Janet Gaynor, a jej partnerem jest sympatyczny Henri Garat. W dalszym planie widzimy całą galerię zabaw-

nych typów: premiera ministrów, tajnego agenta, księcia, ordynansa, którzy stwarzają dużo wesołych epizodów, urozmaicających akcję. Wesoło i przyjemnie spędza się dwie godziny na ładnej komedji. (ver)

Kino „Metropolis” w niedzielny programie popołudniowym dla dzieci wyświetla film p. t. „Kinomanjak”. Harry Lloyd tym razem jest „kinomanjakiem” — człowiekiem, który postanowił zrobić karierę kinową. Z karierą tą jakoś ciężko mu idzie, — biedny Harry przechodzi arcyzabawne, tragicomiczne, ale dobrze kończące się perypetje. Dobrze gagi Harry’ego wywoływały u młodocianych widzów dużo wesołości. (Sza)

Kino „Sfinks” wyświetla film pod tyt. „Wielka księżna Aleksandra”, który przed kilku tygodniami oglądaliśmy na ekranie kina „Słońce”. Wielki książę Michał zawarł z miłością morganatyczny związek z hrabianką Aleksandrą. Rewolucja rozłączyła małżonków i księżna Aleksandra znalazła się w Wiedniu, gdzie zrobiła jako śpiewaczka wielką karierę. Będąc przekonana, że mąż jej nie żyje, księżna zamierzała wyjść za dyrygenta opery, który pomógł jej do zrobienia kariery i którego szczerze pokochała. Naraz zjawia się książę Michał. Księżna po dłuższej walce wewnętrznej z rozdarciem sercem uważa, że obowiązek nakazuje jej wrócić do męża i zrezygnować z kariery śpiewaczki.

Wielka księżna jest znakomitą śpiewaczką opery wiedeńskiej, Maria Jeritza. Scenariusz filmu jest tak zbudowany, że stwarza dla niej duże pole do popisu śpiewaczego. Te popisy śpiewaczki Jeritz są najwartościowszym składnikiem filmu. Technicznie i reżysersko film jest zrobiony bez zarzutu. (Sza)

Kino „Renaissance” wyświetla film p. t. „Mord w Trinidad”. Jeszcze jeden interesujący film kryminalny. Jego treścią są przygody londyńskiego detektywa Lymcha który demaskuje szajkę przemytników diamentów na wyspie Trinidad, dopuszczająca się różnych zbrodni. Energja detektywa oraz jego pomysłowe dedukcje doprowadzają do zdemaskowania zbrodniarzy.

W rolach głównych: Nigel Bruce, Heather Angel i Victor Jory. (Sza)

Kino „Corso” wyświetla film pod tyt. „Parada rezerwistów”. — Jedną z tych nienajlepszych, ale i nienajgorszych polskich komedji filmowych. Na ćwiczeniach, wojskowych dla rezerwistów znaleźli się właściciele lokalu gastronomicznego gdzieś z okolic Warszawy i jego 2 kelnerów. Ale w wojsku rolę się odwróciły, bo kelnerzy mieli wyższą szarżę od właściciela lokalu. Wynikło z tego dużo zabawnych sytuacji, kończących się happy — endem, w którym właściciel lokalu żeni się z uroczą dyrygentką swej orkiestry. W rolach głównych Dymcza, Walter, Mankiewiczówna. (Sza)

## Kronika kurjerska

Podkoziółek Sokolic poznańskich. Sokolice gniazda Poznań XV. Chwaliszewo — Śródka urządzają dziś, we wtorek, tradycyjny podkoziółek w salach Ogrodu Zoologicznego. Początek o godz. 19. Podkoziółek sokolic poznańskich będzie znakomitą okazją do spędzenia ostatnich chwil tego rocznego karnawału w miłym towarzysztwie sokolem przy dźwiękach doborowej orkiestry. Moc niespodzianek przygotowane są na zakończenie zapustów. Wstęp dla członków „Sokoła” 50 gr, dla gości — 99 gr.

zr 82

Podkoziółek wilków morskich. Sympatyczna harcerska drużyna wilków morskich przypomniała, że tradycyjny podkoziółek odbędzie się dziś, we wtorek, w wielkiej sali reprezentacyjnej Domu Rzemieślniczego. Moc atrakcyjnych oraz popisowych taniec rewjowy odtańczę członkowie drużyny. Doborowa orkiestra — chór rewersów. Wstępne wlicznie podatku 1,50 zł. Początek godzina 19.

zr 83

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 4. 3. 1935 r.

|                 | Dewizy: |         |        |
|-----------------|---------|---------|--------|
|                 | trans.  | sprzed. | kup.   |
| Belgia          | 123.80  | 124.11  | 123.49 |
| Berlin          | 212.90  | 213.90  | 211.90 |
| Londyn          | 24.80   | 24.93   | 24.67  |
| Nowy Jork kabel | 5.23    | 5.26    | 5.20   |
| Paryż           | 34.93   | 35.05   | 34.87  |
| Praga           | 22.09   | 22.14   | 22.04  |
| Szwajcaria      | 171.65  | 172.08  | 171.22 |
| Włochy          | 44.50   | 44.62   | 44.38  |

Tendencja niejednolita.

| Obligacje i papiery wartościowe: |        |        |
|----------------------------------|--------|--------|
| 3% poz. bud.                     | 46.—   | 46.—   |
| 4% poz. inwest.                  | 111.50 | 111.50 |
| 5% poz. konwers.                 | 68.80  | 68.80  |
| 5% poz. kolejowa                 | 64.—   | 64.—   |
| 4% poz. premj. dol.              | 42.25  | 42.25  |
| 7% poz. stabiliz.                | 73.25  | 73.25  |

Akcje w złocie:

|                          |       |
|--------------------------|-------|
| Bank Polski              | 92.50 |
| Elektryczność w Dąbrowie | 14.—  |
| W. T. F. Cukru           | 33.50 |
| Lilpop                   | 10.40 |
| Modrzejów                | 4.60  |
| Ostrowiec serja B.       | 21.75 |
| Starachowice             | 14.90 |
| Haberbusch               | 42.25 |

Tendencja mocna.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Łęśniewicza w Poznaniu.

## STUDNIE

wiercone artezyjskie  
**POMPY** ręczne, manewrowe i mechaniczne  
**WODOCIĄGI** automatyczne  
WIERCENIA BADAWCZE

**J. Kopeczyński i Sp.**

Poznań, ul. M. Focha 127. Tel. 60-42  
Przedsiębiorstwo wiercenia studni i zakładanie wodociągów. Fabryka pomp. dg 595

## Restauracja „Masztalarska”

ul. Masztalarska 8  
(dawniej Jarocki)

zaprasza na

## Podkoziółek

wszystkich swych życzyliwych Gości i Sympatyków

z poważaniem  
**ST. HEYDUCKI,**  
gospodarz

p 1973

## KUPUJESZ APARAT RADJOWY

na prąd lub baterijny to tylko w firmie

„EMKA”  
Wrocławska 30, tel. 35-83

nr 7-10

**Kupiec**  
lat 27 posiad. własny skład kol. delikatesowy. Poznań, szuka panny gotówki dla dobra własnego. Cel matrymonialny. Oferty tylko z fotografią do Kurjera Poznańskiego zdg 61 036

## Sokoła Spółdzielnia Budowlana

z odpowiedzialnością ograniczoną w Poznaniu.  
Zwołuje roczne walne zebranie na dzień 26 marca 1935 o godzinie 19-tej w salce na boisku Sokoła z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu oraz przedłożenie bilansu za rok 1934/5.
  2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
  3. Zatwierdzenie bilansu oraz sprawozdanie i udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
  4. Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących w myśl § 29 statutu.
  5. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.
- Sprawozdanie roczne oraz bilans z rach. zysków i strat wyłożone będą w salce na boisku Sokoła od dnia 20. b. m.

ZA ZARZĄD: (—) W. Jaśkowski.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811  
i. t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

## 2. PIENIĄDZ

### Bacznosc

do młyn parowego, bardzo dobrej okolicy, młyn w ruchu, poszukuje wspólnika. gotówka do 10 tys. zł. lub kierownika z kaucją zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 260.

### Wstąpię

wspólnik 2—3000. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 967

### Wspólnika

lub wspólniczki  
czynnego lub cichego z kapit. do 10 tys. zł. poszukuje większe przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe ewentl. stanowisko handlowe lub biurowe zapewnione. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 001

### Dam

na 1 hipotekę procent 2—3 po koje wygodami. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 042

### Kto

z Szanownych Państwa wypożyczy urządzenie krytyczne położeniu na stałe posadzie 200.— zł. Łaskawe spieszne oferty Kurjer Poznański dg 1229

### OSOBISTE

Od

### grypy

uchroni Cie najszybciej. Webera

### sok malinowy

gwarantowanej naturalności. nr 5 940

### SPRZEDAŻE

#### Sprzedam

fortepian, biurko, leżanka, łóżko, umywalkę. Ratajczaka 11a. — m. 25. zdg 61 009

### Koń

zaprzęgiem sprzedam. Generała Umińskiego 18. zdg 61 015

### Pianino

czarne dobrze utrzymane na sprzedaż. Ratajczaka 11a. w. 4 m. 73. zdg 61 027

### Skład

kolonialny z ubikacją sprzedam. Warszawska 1. zdg 61 028

### Maszynę

Adler sprzedam. Kraszewskiego 9b — 5. zdg 61 034

### Zegarek

meski branzoletkowy sprzedam. Kraszewskiego 9b — 5. zdg 61 035

### Kasa

National. Koźla 15. J. pr. prawo zdg 61 052

### Okazyjna sprzedaż

Motory 1 1/2, 3, 6 i 10 HP Deering Motor 16 HP Perkin na rope. Opelce Heya 2, 2 1/2 i 3 m szerokości. siewnik do nawożenia sztucznych. traktory Deering 10/20, 15/30 HP nowe i używane Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 084

### Parcela

narożnik Focha, Hetmańskiej, materiałem budowlanym, rysunkami, koncesją. Fabryczna 1. — m. 6. zdg 61 057

### Skład

kolonialno — spożywczy, dobrze prosperujący mieszkaniem. Adres Kurjer Poznański zdg 61 059

### 21. LICYTACJE

#### Lokal licytacji

tylko Stary Rynek 46/47  
I piętro, otwarty od 8—18 sprzedawsz wszelkich mebli i urządzeń meblowych oraz różnych towarów. Pg 2 986,951

### 23. ROZMAITE

Wizytówki  
setka złotej Ekspresdruk. Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 5933

### Dywany

reperuję fabrycznie Pocztowa 31a — 2. p 1972

### Suknie

plaszcz, kostiumy ostatnie nowości wykonuje Le Grand Ciel. Ratajczaka 33. zdg 59 004

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnym.

### Dziewczyna

młodsza poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 093

### Dam

syna naukę cukiernictwa III kl. gimnazjum. Oferty pod „Emeryt” Kurjer Poznański zdg 61 005

### Krawcowa

domowa dzielnia szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 004

### Gospośia - kucharka

sumienna polegona przyjmie posadę od 1 kwietnia w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 029

### Dziewczyna

wiejska szuka posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 051

### Ekspedjentka

rzeźniczka, język niemiecki poszukuje posady od 15. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 939

### Uczennica

krawiecka poszukuje miejsca. — zapłaci podług umowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 047

### 28. ROZRYWKA

#### Wielka Księżna

Aleksandra  
w języku niemieckim  
Marja Jeritza  
Kino „Sfinks”. zdg 60 990

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

## Przedpłata

na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. wyki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149